

Więcej o źródłach i budowie słownika

W słowniku tym zebrano konwencjonalne, czyli utrwalone w zwyczaju językowym, niegradacyjne porównania oparte na słowie *jak*, rzadziej *jakby* (*jak gdyby*), np. *mądry jak Salomon* lub *mądry jakby wszystkie rozumy pozjadał*. Nie uwzględniono porównań o innej budowie, opartych na słowach *niby*, *niczym*, *jako* lub *jakoby*, gdyż mają one charakter przestarzały lub książkowy i stanowią jedynie stylistyczne warianty porównań zarejestrowanych (włączono je jednak do zawartej w słowniku antologii cytatów literackich). Pominęto też porównania gradacyjne, oparte na słowach *niż* lub *od*, gdyż bardzo rzadko mają one status ustabilizowanych związków wyrazowych, czyli jednostek języka (do wyjątków należy np. *świętszy od papieża*).

Źródłem materiału były początkowo dwa słowniki współczesnej polszczyzny: *Inny słownik języka polskiego PWN* i trzytomowy *Słownik języka polskiego PWN*, oba dostępne autorowi w wersji elektronicznej i dzięki temu przejrzone systematycznie ze względu na wystąpienia słów *jak* i *jakby*. Mniej systematycznie wykorzystano *Słownik frazeologiczny języka polskiego* S. Skorupki i *Nową księgę przysłów polskich* pod red. J. Krzyżanowskiego – oba te kompendia posłużyły głównie jako źródło uzupełniających porównań o tym samym pierwszym członie, co porównania już wcześniej wybrane z innych źródeł. O wiele więcej materiału dostarczył za to *Korpus Języka Polskiego PWN*, w czasie przygotowywania niniejszej książki obejmujący około 60 milionów słów w tekstach reprezentujących różne gatunki i odmiany współczesnej polszczyzny (por. informacje o nim we wstępie do *Innego słownika języka polskiego*, a także na stronach internetowych PWN, <http://korpus.pwn.pl>). Mniej więcej co trzecie z porównań zawartych w tej książce jest nieobecne w żadnym spośród słowników wymienionych wyżej i nie zostałoby uwzględnione, gdyby nie było poświadczone w *Korpusie PWN*.

Dodajmy, że w innych słownikach porównania są często trudne do znalezienia, gdyż nie zawsze umieszczane są w miejscu alfabetycznie właściwym ze względu na pierwszy człon porównania. Co więcej, status porównań wymienionych w innych słownikach jest różny: jedne przytoczono jako związki frazeologiczne, inne jako przykłady, można przypuszczać więc, że tylko niektóre są ustabilizowanymi elementami słownictwa, pozostałe zaś mogą mieć charakter doraźny i należeć do indywidualizmów autorskich. Aby oddzielić jedne od drugich, *Korpus PWN* wykorzystano też do zbadania frekwencji, czyli częstości użycia porównań. Pozwoliło to uporządkować według frekwencji porównania o tym samym pierwszym członie oraz wskazać przedziały częstości, do których poszczególne porównania należą. Przedziały te oznaczono za pomocą dużych szarych kropek zgodnie z następującą zasadą:

- 2-3 wystąpienia w *Korpusie*,
- • 4-7 wystąpień,
- • • 8-15 wystąpień,
- • • • 16-31 wystąpień,
- • • • • 32 wystąpienia lub więcej.

Porównania nie oznaczone ani jedną kropką wystąpiły w *Korpusie* tylko raz albo nie wystąpiły wcale. Mimo to zostały zanotowane, gdyż znane są autorowi ze słyszenia, a często też obecne w innych słownikach.

Choć skromnych rozmiarów, słowniczek ten jest pierwszym słownikiem frazeologicznym polszczyzny, w którym określono frekwencję zanotowanych w nim jednostek języka. Warto więc zauważyć, że frekwencja konwencjonalnych porównań jest na ogół dość niska. Tylko kilkanaście porównań oznaczono w słowniku pięcioma kropkami, co oznacza, że występują one w polszczyźnie częściej niż raz na dwa miliony słów. Porównań mających więcej niż jedną kropkę jest w słowniku około 500, tyle samo zanotowano porównań z jedną kropką. Cały słownik (ściślej, jego pierwsza część, obejmująca porównania właściwe) liczy nieco ponad 2000 jednostek, skąd wynika, że aż połowa zawartych w nim porównań występuje nie częściej niż raz na 60 milionów słów, a tylko jedna czwarta porównań występuje co najmniej raz na 15 milionów słów.

Jak stąd wynika, porównania – nawet utarte i dobrze znane – stosunkowo rzadko występują w tekstach, co pozostaje w dysproporcji do zainteresowań, jakimi darzono je od dawna. Powyższe liczby odnoszą się jednak tylko do porównań konwencjonalnych, zawartych w słowniku. Po

uwzględnieniu porównań niekonwencjonalnych, oryginalnych, autorskich otrzymałoby się wartości dużo większe, gdyż porównania są obszarem niemal nieograniczonej twórczości, w której inwencja bierze górę nad konwencją, kreacja nad imitacją, a wyobraźnia nad pamięcią. Aby odzwierciedlić ten twórczy aspekt porównań, umieszczono w słowniku antologię cytatów literackich, zawierających przeważnie porównania nietypowe, a więc kreatywne. Włączono do niej też cytaty z piosenek oraz przysłowia z elementem porównawczym (np. *W marcu jak w garncu*), gdyż przysłowia to przecież najprostsze utwory literackie, tyle że anonimowe. Ta swoista antologia porównawcza stanowi trzecią część niniejszej książki.

Częścią drugą zaś, oddzielającą porównania konwencjonalne od autorskich, jest zbiór około 200 wyrażań porównawczych typu *jak amen w pacierzu*, *jak na ironię* lub *jak sto diabłów*. Ich swoistą cechą jest to, że mogą być tworzywem bardzo wielu porównań, różniących się pierwszym członem. Można powiedzieć, że wyrażenie porównawcze jest tylko połową porównania – schematem, który każdorazowo wypełnia się inną treścią.

W przeciwieństwie do wyrażań porównawczych, z których wszystkie zilustrowane są cytatami ze współczesnej literatury i prasy, tylko niektóre porównania właściwe opatrzone cytatami. Podawanie cytatów przy wszystkich porównaniach nie wydawało się autorowi potrzebne. Czytelnik zauważy, że cytaty pojawiają się z reguły tam, gdzie istnieje większa liczba porównań o tym samym pierwszym członie, a więc gdzie cytat może pomóc zrozumieć na przykład, co jest *białe jak mleko*, a co *białe jak papier* albo kiedy ktoś jest *czerwony jak burak*, a kiedy *czerwony jak rak*. O doborze cytatów decydowała w większym stopniu ich wartość ilustracyjna niż ranga autora czy utworu. Czytelnicy poszukujący porównań z klasyki literackiej znajdą je jednak w trzeciej części książki, i to w obszernym wyborze: od średniowiecznych poetów anonimowych przez Kochanowskiego i wielkich romantyków aż do autorów współczesnych.

Tak jak cytaty, zbędne czasem mogą wydawać się definicje. Przytaczane są zawsze, ale akcent pada w nich przeważnie na zakres użycia, a nie znaczenie, gdyż to ostatnie na ogół jest dobrze znane. Liczne porównania służą jedynie intensyfikacji tego, co powiedziane w ich pierwszym członie, i mogłyby być objaśniane za pomocą każdorazowo tej samej formuły definicyjnej, np. ‘używane dla podkreślenia cechy lub skali zjawiska’. Być może niektórzy czytelnicy, a zwłaszcza językoznawcy, oczekiwali takiej konsekwencji w definiowaniu, tu jednak zdecydowano się na rozwiązanie mniej formalistyczne, polegające na wyborze takiego lub innego przysłówka intensyfikującego, zależnie od kontekstu, np. *dumny jak paw* ‘bardzo dumny’, *upaja coś jak wino* ‘silnie upaja’, *punktualny jak szwajcarski zegarek* ‘niezwykle punktualny’.

Pod względem swojej budowy słownik ten nie wymaga wielu objaśnień, dlatego skupimy się na określeniu zasad wyodrębniania i alfabetyzacji haseł. Wyrazem hasłowym jest lewa strona porównania, np. *suchy jak*, a pod nim następują, ułożone według frekwencji, prawe strony, np. *jak pieprz*, *jak wiór*, *jak szczapa*, z krótkimi informacjami o znaczeniu i zakresie użycia oraz szarymi kropkami wskazującymi przedział częstości. Tak zbudowany artykuł hasłowy może być zakończony przykładami użycia porównań, cytowanymi za *Korpusem PWN*, lub informacją faktograficzno-etymologiczną, ujętą w ramkę.

Wyrazy hasłowe czasownikowe są przytaczane w trzeciej osobie, np. *biega ktoś jak szalony* lub *idzie coś jak z płatka*, gdyż taka konwencja pozwala łatwiej ukazać ich łączliwość składniową. Stałe składniki porównań są podawane antykwą, składniki zmienne zaś kursywą (zwykle są to zaimki *ktoś* i *coś* w różnych przypadkach). Czasowniki różniące się tylko aspektem opracowano w jednym haśle, np. *cieszy się (ucieszył się) ktoś jak...* W nawiasy, oprócz odpowiedników aspektowych, ujęto elementy wariantywne, np. *cienki (cieniutki) jak...*, lub fakultatywne, np. *dobrze (jest) komuś gdzieś jak...* albo *leje (deszcz) jak...* Nawiasy pojawiają się też po prawej stronie porównań, np. *...jak kot z myszką (myszą)*.

Wyrazy hasłowe uporządkowano według zasady „słowo po słowie”, jak w encyklopediach i książkach telefonicznych, a nie jak w większości słowników. Dzięki temu podobne porównania, których lewe strony mają wspólny początek, występują blisko siebie. Słowa *jak* i *jakby* nie mają wpływu na porządek haseł, podobnie jak zmienne składniki porównań, podawane kursywą, a także składniki wariantywne i fakultatywne, ujęte w nawias. Gdy przyjęte kryteria nie rozstrzygały o kolejności jakichś haseł, hasła takie porządkowano indywidualnie, od najprostszych do bardziej złożonych, starając się przy tym, aby porównania podobne pod względem znaczeniowym i formalnym występowały możliwie blisko.

O odsyłaczach nie ma potrzeby pisać, może z wyjątkiem tego, że odsyłacze w notkach faktograficzno-etymologicznych ujętych w ramki prowadzą do innych takich notek, a pozostałe odsyłacze prowadzą do haseł głównych.